

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 marca 2015 r.  
sprawy **J. K. i D. K.**,  
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2014 roku,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 28 marca 2014 roku,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. K.,  
Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści  
osiem złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie  
kasacji na rzecz skazanego D. K.,**
- 3. zwolnić skazanych od ponoszenia kosztów sądowych  
postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r., Sąd Okręgowy w L. uznał J. K. i D. K. za winnych czynu z art. 148 § 1 k.k. i skazał na kary po 15 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 września 2014 roku, skazanie to utrzymano w mocy, uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego obrońcy obu skazanych wnieśli kasacje. W kasacji obrońcy J. K. zarzucono rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a przede wszystkim art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3, art. 410, art. 7, art. 458 k.p.k., na skutek:

1. akceptacji oceny materiału dowodowego i konkluzji Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia rodzaju zamiaru skazanego J. K., pomimo iż pozostają one w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, bowiem nie uwzględniają tego, iż skazanemu przypisano działania w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia G. S., co pozostaje w sprzeczności z ustalonymi przez Sąd okolicznościami zajścia wskazującymi, iż J. K. działał z zamiarem nagłym, pozostając pod ogromnym wpływem emocji związanych z odpieraniem gwałtownego, zaskakującego, niczym nieuzasadnionego bezpośredniego ataku pokrzywdzonego na życie i zdrowie skazanego, przy użyciu młotka i innego niebezpiecznego ostrego narzędzia, przy czym sposób obrony, jej intensywność, realizowanie jej nawet po ustaniu zagrożenia, zdeterminowane były strachem i wzburzeniem usprawiedliwionymi okolicznościami zamachu G. S.;

2. akceptacji pominięcia przez Sąd Okręgowy dogłębnej oceny elementów strony podmiotowej zachowania skazanego i skupienia się tegoż Sądu oraz Sądu Apelacyjnego zasadniczo na elementach przedmiotowych (stronie wykonawczej) i przydaniu im znaczenia decydującego, czego wyrazem było wnioskowanie o zamiarze skazanego wyłącznie na podstawie analizy czynności wykonawczych skazanych z faktycznym pominięciem zdarzeń poprzedzających rozpoczęcie bicia pokrzywdzonego, które to zdarzenia spowodowały przecież przestępczą reakcję skazanych, a także zdeterminowały jej przebieg;

3. nieuwzględnienia, iż żaden z zadanych przez skazanego ciosów nie był sam w sobie śmiertelny (pomimo niekwestionowanej rozległości spowodowanych nimi obrażeń), co wskazuje na stosunkowo niewielką, a w każdym razie nie maksymalną, siłę z jaką ciosy były zadawane, co w konsekwencji winno doprowadzić do wniosku o braku zamiaru bezpośredniego spowodowania skutku śmiertelnego, i w konsekwencji uwzględnienia wniosku obrońcy o rozważenie działania w zamiarze spowodowania jedynie skutku określonego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a także objęcia skutku śmiertelnego nieumyślnością, tj. art. 156 § 3 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 września 2014 r. w części dotyczącej skazanego J. K.

Z kolei obrońca D. K. zarzucił w kasacji rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na podzieleniu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji dowolnej oceny dowodów, w szczególności zaś wyjaśnień oskarżonego J. K. w części dotyczącej sprawstwa skazanego D. K., podczas gdy rzetelne odniesienie się do zarzutu obrońcy w powyższym zakresie winno prowadzić do oceny przeciwnej,

2. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie istnieje potrzeba dokonania oględzin oraz eksperymentu procesowego,

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., przez nienależyte rozważenie i odniesienie się do zarzutów apelacji obrońcy, a w konsekwencji nienależyte wskazanie czym kierował się Sąd Apelacyjny wydając zaskarżony wyrok i dlaczego wskazane zarzuty apelacji uznał za niezasadne,

4. art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 192a § 2 k.p.k. w zw. z art. art. 171 § 4 pkt 2 k.p.k. oraz art. 6 ust. 113 lit. d) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., przez:

- chybione odniesienie się do zarzutów, naruszenie istoty prawa do obrony i domniemania niewinności poprzez pominięcie dowodu z ekspertyzy (opinii) biegłego z zakresu badań poligraficznych,

- niezasadne przyjęcie i zaakceptowanie tezy, iż ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny, a w konsekwencji przyjęcie, iż udział D. K. w przypisanym mu czynie - wynika z części niesłusznie obdarzonej walorem wiarygodności materiału i dowodowego, tj. wyjaśnień oskarżonego J. K., podczas gdy ten niekorzystny dla skazanego dowód w sprawie pozostaje w rażącej sprzeczności z pozostałą częścią materiału dowodowego, korzystną dla skazanego, w tym co istotne konsekwentnego w toku całego postępowania oświadczenia procesowego oskarżonego, w którym nie przyznaje się on do popełnienia przypisanego mu czynu, a także innych przeprowadzonych dowodów,

- rozstrzygnięcie na niekorzyść skazanego nieusuwalnych wątpliwości co do treści dowodów,

- brak dostrzeżenia i dążenia do usunięcia wytkniętych w apelacji oczywistych nieprawidłowości (na kanwie sprzeczności z innymi dowodami oraz

wymogami logicznego rozumowania) ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I Instancji.

W kasacji podniesiono, że wskazane rażąco naruszenia prawa popełnione przez Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym doprowadziły do akceptacji poczynionych przez Sąd I Instancji niezasadnych i wzajemnie sprzecznych ustaleń faktycznych oraz do utrzymania w mocy niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, co oznacza naruszenie zasadniczych celów procesu karnego wyrażonych w art. 2 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.k.

Z ostrożności procesowej orzeczeniu zarzucono również rażąco naruszenie prawa materialnego, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 25 § 1 w zw. z art. 25 § 2 oraz 3 k.k., przez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego D. K. wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zachowanie to wypełniło znamiona działania w obronie koniecznej, określonej treścią art. 25 § 1 k.k., względnie stanowiło działanie opisane w art. 25 § 2 k.k.

W konkluzji kasacji obrońca D. K. wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i uniewinnienie skazanego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi prokurator wniósł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacje obu obrońców okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zawarte w kasacjach zarzuty naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. tylko pozornie odnoszą się do postępowania Sądu Apelacyjnego. Treść zarzutów wskazuje bowiem, że istotą większości zarzutów w obu kasacjach jest próba zakwestionowania przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, w tym postaci zamiaru, z jakim popełniono przypisane skazanym zabójstwo, a powodem wniesienia kasacji jest niezadowolenie skarżących z wyników poczynionej w sprawie kontroli odwoławczej. Wszystkie kwestie podniesione w kasacjach były przedmiotem kontroli odwoławczej, a zatem kasacje zmierzają do powtórnego zbadania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Ze względu na charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, którego celem jest kontrola postępowania

odwoławczego pod kątem jego zgodności z prawem, rozpoznanie niniejszych kasacji ogranicza się do zbadania, czy kontrola odwoławcza Sądu Apelacyjnego w zakresie kwestii podniesionych w zarzutach kasacyjnych spełniała kryteria wynikające z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

I tak, Sąd Apelacyjny poprawnie rozważył zarzuty dotyczące oceny wyjaśnień J. K. w zakresie współsprawstwa D. K. (zob. s. 5 i n. uzasadnienia wyroku SA) wspierając swoje stanowisko wnikliwą i przekonującą argumentacją odnoszącą się do realiów sprawy. Na stronie 7 uzasadnienia wyroku wskazano przyczyny, dla których niezasadne było przeprowadzenie wobec D. K. badań poligraficznych, a stanowiska tego Sąd Najwyższy nie może uznać za rażące naruszenie prawa. W uzasadnieniu wskazano też dlaczego nie mogą być skuteczne zarzuty dotyczące naruszenia zasady *in dubio pro reo*, zasady obiektywizmu czy swobodnej oceny dowodów (s. 3-4 uzasadnienia wyroku SA); także te rozważania Sądu odwoławczego należy uznać za w pełni poprawne.

Szczególnie wnikliwie Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów dotyczących umyślności i postaci zamiaru, jaki towarzyszył działaniom sprawców – na s. 8-10 szczegółowo wskazano powody, dla których zasadne było przyjęcie nagłego zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego. Stanowisko to jest poparte odwołaniem się do okoliczności przedmiotowych, co jest w pełni poprawne; myli się skarżący twierdząc, jakoby kluczowe dla ustalenia strony podmiotowej przestępstwa miała być treść wyjaśnień skazanych. Także kwestia nieprzyjęcia przez Sąd Okręgowy działania w ramach kontratypu obrony koniecznej była przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego - na s. 10 i n. uzasadnienia wyroku wskazano powody, dla których nie było to uzasadnione (np. fakt, że w czasie zadawania ciosów skutkujących zgonem pokrzywdzonego miał on związane ręce); rozważania te są wnikliwe, poprawne i pełni zasługujące na aprobatę.

Konkludując, w ocenie Sądu Najwyższego kontrola odwoławcza Sądu Apelacyjnego przeprowadzona w niniejszej sprawie spełniała standardy wynikające z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., a zatem brak podstaw do przyjęcia naruszenia przywołanych przepisów, co sprawia, że obie kasacje uznać należało za bezzasadne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

